



Praca ciężka, wymagająca szczególnej normy umiejętności do wypracowania. Aby wypracować normę 100% jeden człowiek musiał zakładać garny na drabinię przez najmniejszej o obciążeniu 20 centymetrów i przez ten zakład do wagonu w ilości 4.500 sztuk. Po wypracowaniu normy otrzymywali 8 rubli dziennie i wyżywienie. Składające się z 900 gr. chleba i reszta dwa razy dziennie na różnym rozkładzie i około 200 gr. mięsa raz dziennie.

Ubranie ekwiperacyjne nowe, wadłowane kurki, spodnie i koszulki, śliczna pranie. Życie kulturalne nie było, surowo zabraniali st. K. N. A. wszelkich zbiorów życia kulturalnego i historycznego. Przeważała propaganda jak: najgorszy przykład w pracy st. K. S. S. R. na przykładzie 1400. w podziemiach, że Polaka już nie przepada i że każdy o niej zapomnieli. Sposób w pracy lub nie wygoła pracownicy wadłowa do ciemności (karcery) gdzie dawano tylko po 300 gr. chleba i raz dziennie gorzka kawa. Każdy przynajmniej polakowi uważali za dumę i surowo karali (po 14 dni karcery) Inny karcery przez st. K. N. A. pytano się najgorszy jaki był. Proszę o Fabry, karcery, w tym samym i karcery przez karcery, ile robotników zarabiali, czy był wyżytki wamy przez pracodawcę i t. p. Cóż każdy kroku podziemi, że na awanturę od ucieczki burzycy Polaków i żeby nie byli robotnikami z głoda, że powinnimy im być wdzięczni.

Pracownik lekarski był w stopniu doświadczonego. Lekarz był polak aresztowany i jeden rok więzienia. W sierpniu 1940 r. wyjechał z pod Warkale do 7 oddziału (Kamień - Piekoszów) do prac przy

Łudowie kolei żelaznej prowadzącej z kotłowni do Warkalego to mała biernia 11 roku zmontowana w tym czasie w karcery w których było nas 900 ludzi około 30 osób przeważnie z wieloletniej służby i Radomskiej z wyżywienia, na skorbu i bierownie, nawet nie pracowały. Praca przynosiła było nawet przy 45% mrozie. Ekstremalnym w warunkach ogólnych warunków pryncypali, wśród doświadczeń do 60% mrozie, brud i wazy oraz zimno, kwestie nas nie dajcie możności wypróbkę po pracy.

W sierpniu 1941 r. został wywieziony i odesłany do Jazmiska skąd po długim dotknięciu i przycięciu na podwórku wyjechał do Talszycowa gdzie w m-u był wzięty do obozu Polaków

Zielonka Józef

0000213